

# GAZETA USTRONSKA

ZAGRANICZNE  
KONTAKTY

SPOTKANIE  
Z LUCYNĄ  
WINNICKĄ

Nr 44 (429)

4 listopada 1999 r.

1,20 zł

ISSN 1231-9651

## NAPIERA KAPITAŁ

Rozmowa z Michałem Bożkiem,  
właścicielem Wytwórni Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka”

Mając taką firmę jak pańska, nie trzeba obawiać się o przyszłość. Co sprawia, że mimo osiągniętego sukcesu materialnego jest pan nadal bardzo aktywny zawodowo?

Od dziecka nauczyłem się ciężko pracować. To mi zostało po dzień dzisiejszy. Przede wszystkim jednak mam satysfakcję z tego, że daję ludziom pracę. W samym Ustroniu zatrudniam ponad 300 osób. Poza tym promuję miasto.

Tu w Ustroniu produkuje się w pana firmie wody o nazwie „Ustronianka”. Czy w pańskich zakładach poza Ustroniem też produkuje się „Ustroniankę”?

Jest to nazwa firmy i wody o tej nazwie produkowane są nie tylko w Ustroniu.

A czy można wiedzieć gdzie ma pan jeszcze zakłady?

Koło Opola w Białej Prudnickiej u podnóża Gór Opawskich.

Czy woda, z której produkuje się, zawsze ma taką jakość, że nie trzeba jej wzbogacać?

Jest to woda niskosodowa o znacznej zawartości magnezu i mineralizacji do 500 jednostek. Ma cechy wody mineralnej. Na Jelenicy mamy studnie głębinowe, a woda z nich ma doskonałą jakość.

Czy woda „Ustronianka” jest dostępna w całej Polsce?

Rozszerzyliśmy rynki zbytu prawie na 3/4 kraju. Przede wszystkim związane jest to z rozwojem polskich sieci sprzedaży.

Czy nie myślał pan o sprzedaży wody za granicę?

Myślałem i raz już eksportowaliśmy wodę do sąsiedniego kraju. Przedsięwzięcie było udane. Nie wykluczone, że powrócimy do eksportu.

Czy trudno się dziś utrzymać na rynku?

Jest już prawdziwa konkurencja, z którą trzeba współpracować.

Ale i walczyć z nią?

Nie jestem zwolennikiem walki z konkurencją. Kto lepiej pracuje, ten powinien jak najlepiej na tym zyskiwać.

(cd. na str. 2)



R. Korzeniowski i A. Makowicz w redakcji GU. Fot. W. Suchta

## MISTRZOWIE DWAJ

To było niecodzienne wydarzenie. W czwartkowe popołudnie, 28 października, w małym pokoju redakcyjnym gościliśmy dwóch wielkich ludzi. Najpierw przywitaliśmy Roberta Korzeniowskiego, mistrza olimpijskiego, świata i Europy w chodzie, a następnie Adama Makowicza, światowej sławy kompozytora i pianistę jazzowego wraz z małżonką.

Znakomity sportowiec po raz pierwszy jako utytułowany chodźca był w Ustroniu w 1997 roku i wystąpił w roli startera Biegu Legionów. Wirtuoz fortepianu, na stałe mieszka w Nowym Jorku, jednak odwiedza Ustron, kiedy przyjeżdża do Polski, gdyż jest to jego rodzinne miasto.

Można by się zastanowić, co wspólnego mają ze sobą dwaj mistrzowie, poza oczywiście talentem i wielkimi osiągnięciami. Okazuje się, że wiele. Już na wstępie wymienili kilka uwag na temat troski o swoje „narzędzia pracy”. R. Korzeniowski tłumaczył, że przebywa w Ustroniu na leczeniu sanatoryjnym, regenerując siły po sezonie, na co A. Makowicz przyznał, że też powinien dbać o swoje dłonie. Nie robi tego, żeby nie wywołać wilka z lasu. Podczas godzinnego spotkania wiele można było się dowiedzieć o trudnych początkach kariery obu panów, zmudnej pracy, momentach wahań. Interesujące były wypowiedzi A. Makowicza o sporcie i R. Korzeniowskiego o muzyce, a na koniec o tym jak spędzają Święta Bożego Narodzenia. Właśnie w świątecznym numerze Gazety Ustronskiej zamieścimy całą rozmowę.

## SAMBA NA JEDNĄ NUTĘ

Koncert polskiej muzyki rozrywkowej i jazzu pod tym tytułem rozpocznie się w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w piątek 5 listopada o godz. 17.00. Wystąpią: Karolina Dyba, wokalistka, Tomasz Pała, fortepian, Arkadiusz Wiech, gitara, Leszek Wiśniowski, saksofon. W programie znane utwory polskich wykonawców, między innymi Ewy Beni, Hanny Banaszak, Edyty Geppert.

## DZISIAJ KONCERT!!!

To jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Ustroniu. Światowej sławy kompozytor i pianista jazzowy ADAM MAKOWICZ, na stałe mieszkający w Nowym Jorku zagra w naszym mieście.

Na recital fortepianowy zaprasza Urząd Miejski, a odbędzie się on 3 listopada, w środę o godz. 19.00 w sali widowiskowej Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja”, ul. 3 Maja 14. W programie kompozycje Fryderyka Chopina i Duke Ellingtona.

Życzeniem kompozytora dochód z biletów przeznaczony zostanie na Ośrodek dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Po koncercie przeprowadzona zostanie kwesta także na ten cel. Bilety wstępu kosztują 15 zł i można je kupić w Urzędzie Miejskim, w Centralnej Informacji Turystycznej, w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa oraz w Fundacji „Życie i Misja”.

# NAPIERA KAPITAŁ

(cd. ze str. 1)

**Jako konsument nie widzę różnicy między wodą kupowaną teraz i dziesięć lat temu.**

Produkujemy na coraz lepszych maszynach, droższych urządzeniach, musimy osiągać coraz większe wydajności, aby obniżyć koszty. Konkurencja na tym polega, że kto ma najniższe koszty, ten ma najwięcej środków na inwestowanie.

**A konkurenci zagraniczni? Czy ich obecność odczuwa się na rynku wód?**

Na pewno. Czuje się ten napór. Przede wszystkim konsumenci powinni preferować nasze produkty, mieć świadomość kupowania naszych wyrobów, bo podatki i inne profity tu pozostaną. Jeżeli będziemy więcej produkować, więcej ludzi będzie pracowało i więcej zostanie pieniędzy na miejscu. To bardzo ważny temat. Jeżeli ludzie mają pracę, to zostawiają pieniądze w sklepach, hurtowniach, budują domy - napędzają koniunkturę. W Ustroniu też musimy o tym myśleć. Tu nie będziemy mieli dużych zakładów przemysłowych. Dlatego jest tak ważne, by pieniądze zostawały w naszym mieście, by były w obrocie, by wiele przedsiębiorstw i instytucji mogło funkcjonować.

**A jak krajowi producenci bronią się przed obcym kapitałem?**

Ostatnio w Warszawie połączyliśmy cztery organizacje w jedną dużą izbę gospodarczą, którą tworzą producenci wód, soków, napojów bezalkoholowych i uzdrowiska. Łączymy się i budujemy jedną silną organizację pod przewodnictwem dr Kucharskiego. Celem jest pomaganie sobie, sprzyjanie zdrowej konkurencji, rozmowy z politykami, tworzenie lobby. Chcemy jako producenci też mieć coś do powiedzenia na rynku, chronić swoje zakłady. Zagrożenie jest duże. Napiera obcy kapitał i wycina polskich producentów. Dlatego powtarzam, że trzeba chronić polskich producentów. Gdy to się nie uda, będziemy może u siebie, ale nie będziemy sobą. To czarny scenariusz i nie chciałbym, aby stał się rzeczywistością.

**A co pan by zaproponował młodym ludziom, którzy chcą pracować na swoim?**

Młodzi ludzie muszą być solidni, uczciwi i bardzo dużo pracować. Niektórzy zaraz chcą mieć wszystko - samochód, mieszkanie. Mentalność się zmieniła. Mnie osobiście dobrze się z młody-



M. Bożek.

Fot. W. Suchta



Na obrzeżach gminy Chybie znajduje się rezerwat „Rotuz”, zajmujący powierzchnię ponad 28 ha. Obejmuje torfowisko z bogatymi zbiorowiskami roślinności bagiennej.

W Pruchnej niedaleko budyn-

ków byłej Stadniny Koni można podziwiać unikatową aleję lip kandelabrowych. Zostały one uformowane na taki niezwykle kształt. Drzewa liczą ok. 200 lat. Rośnie ich ponad 20. Największe mają 25 m wysokości i obwód pnia od 250 do 500 cm.

Zmienia się oblicze restauracji „Kubalonka” stojącej obok tras biegowych na Kubalonce. Obiekt podupadł w ostatnich latach. Jeden z biznesmenów postanowił weń zainwestować

mi współpracuje, ale czasem muszę ich sprowadzać na ziemię. Tylko poprzez pracę można dojść do efektów. Oczywiście praca musi być poparta predyspozycjami w danej dziedzinie.

**Przeciw „Ustroniance” na Jelenicy protestowali mieszkańcy. Czy ten konflikt udało się rozwiązać?**

Sporo wyjaśniliśmy sobie na zebraniach, spotkaniach. Burmistrz w elegancki sposób nas przekonał, żebyśmy coś zrobili. Chodziło o chodnik przy ul. Jelenica. Pokryliśmy wraz z RSP „Jelenica” koszt wykonania ponad 300 metrów chodnika.

**A czy nie było panu przykro gdy atakowano pana?**

Nie. Ludzie czasem nie wszystko rozumieją. Cenię sobie sąsiadów, mieszkańców, których się nie wybiera, ale trzeba z nimi żyć i współpracować. Każdemu z nas może być ciężko, ludzie przeżywają różne okresy w życiu. Ważne byłoby naszą energię wyzwalali w dobrym kierunku. Jest takie powiedzenie, które usłyszałem przed laty: „Bądź człowiekiem, przejdiesz świat.” Ludzie posiadający nawet znaczny kapitał powinni umieć się nim dzielić na cele społeczne. Swoje dzieci uczę, że muszą się dzielić, bo może nadejść czas, że tobie zabraknie chleba, a wtedy może ktoś poda ci rękę.

**A jak wygląda współpraca między przedsiębiorcami ustroniskimi?**

Jest raczej luźna. Każdy pilnuje swojego interesu. Ostatnio powstał Klub Kapitału Cieszyńskiego, który konsoliduje ludzi biznesu, bo ci powinni podawać sobie ręce, a nie zazdrościć, kierować się zawiścią. W niektórych przedsiębiorstwach tkwią jeszcze niestety jakieś dziwne pozostałości.

**W Ustroniu działa Izba Gospodarcza. Dlaczego upadła?**

Trudno powiedzieć. Ludzie mieli problemy, kłopoty. Nie było czasu na to, by się łączyć. Ale założyliśmy w Izbie Gospodarczej Gazetę Ustroniską, która przetrwała do dnia dzisiejszego.

**Uczestniczyliście w targach takich jak Polagra. Co to daje?**

Promowaliśmy tam firmę i Ustron piękny widokiem Zawodzia. Ludzie pytali, co to jest? Gdzie ten Ustron? Dla firmy uczestniczenie w targach to już obowiązek. Trzeba pokazywać się firmie. Spotykają się tam hurtownicy, właściciele sklepów. Jest to kontakt z innymi producentami.

**Wspomaga pan wiele inicjatyw społecznych, imprez. Dlaczego pan to robi?**

Mam duże przywiązanie do młodzieży, akcji sportowych. To trzeba promować i dlatego w miarę możliwości pomagamy. Leżą tu stosy prób, podań. Mnie natomiast chodzi o naszych sportowców i ludzi tu działających. Z drugiej strony nie możemy rozdawać na prawo i lewo pieniędzy, bo jak zabraknie na inwestycje, to nikt nam nie pomoże. Musimy inwestować w sprzęt, maszyny i urządzenia, by dorównać zachodniej konkurencji. Była duża przepaść między naszymi i ich technologiami. Zbliża się Unia Europejska i nie możemy wstępować do niej zacofani technologicznie.

**Ma pan też zainteresowania pozazawodowe. Czy można wiedzieć jakie?**

Zajmuję się trochę myślistwem w wolnym czasie. Kocham moje dzieci. Wspieram klub narciarski, w którym trenują. Córka Małgosia zdobyła w ubiegłym sezonie kilka medali. To cieszy.

**Pana hobby, o ile się nie mylę, to również fotografia.**

Od wielu lat robię zdjęcia. Z nadleśniczym Leonem Mijalem często wychodzimy w góry i udaje się zrobić ciekawe zdjęcia. Niektóre były nagradzane, leżą w archiwach, zdobią gabinety. Trzeba promować piękno naszej ziemi. Doceńmy to, że mieszkamy w ślicznej miejscowości i starajmy się zaprezentować ją innym. Osobiście, również poprzez fotografię, wszędzie staram się promować ziemię cieszyńską i Ustron.

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

i przywrócić pełną funkcję. Turyści czekają niecierpliwie.

W Wiśle zachowała się willa zwana Ochodowiczówką. Wybudował ją filozof i wynalazca Julian Ochodowicz, który zjechał tu w 1898 r. Dom jest nadal użytkowany i podobno nawiedzany przez duchy. Onegdaj dokonywano w nim dziwnych eksperymentów.

Przed dwoma laty świeżego blasku nabrał zamek w Kończycach

Małych. Został wybudowany pod koniec XV lub XVI w. Zachowały się dwa skrzydła. Po kompleksowym remoncie stał się architektoniczną perełką zebrzydowickiej gminy.

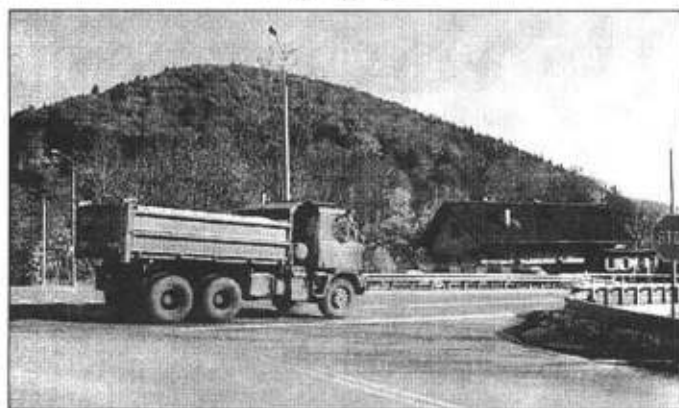
Gminy wybierają laureatów Srebrnej Cieszyńki. Jeden spośród kandydatów zostanie wyróżniony Laurem Złotej Cieszyńki. Zwycięzca zostanie ogłoszony 11.XI na uroczystym koncercie w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. (nik)



## KRONIKA MIEJSKA

Nie istnieje chyba placówka oświaty w naszym kraju, która dałaby sobie radę bez wsparcia prywatnych przedsiębiorstw. Również w Ustroniu ich hojność jest widoczna w szkołach na każdym niemal kroku. Tym razem podziękowania należą się właścicielom firm: „Inzbud”, „Kamil”, „Tros Eko”, których pomoc finansowa umożliwiła przeprowadzenie prac remontowych w Zespole Szkół Technicznych.

Jak co roku przed sezonem zimowym nastąpi przerwa w pracy Kolei Linowej na Czantorii. Konieczne jest przeprowadzenie przeglądu oraz konserwacja urządzeń mechanicznych i elektrycznych. Wyciąg będzie nieczynny od 1 listopada do 3 grudnia 1999 r. Wznowienie ruchu pasażerskiego przewidziane jest na sobotę, 4 grudnia.



Wielu kierowców skarży się na niebezpieczne wyjazdy z bocznych ulic na obwodnicę. Wyjeżdżając od dołu z ul. Myśliwskiej prawie nie widać czy coś nie nadjeżdża od strony Wisły. Nie lepiej jest z innymi wyjazdami. Nic więc dziwnego, że przy obwodnicy często dochodzi do kolizji drogowych. Przy wyjeździe z samej tylko ul. Akacjowej dwukrotnie w ostatnich dniach dochodziło do zderzeń samochodów. 22 października kierowca Citroënem mieszkaniec Ustronia wyjeżdżał z ul. Akacjowej na obwodnicę i zderzył się z fordem transitem kierowanym przez mieszkańca Wisły. Po wypadku kierowcę Citroëna odwieziono do szpitala w Cieszyńcu. Cztery dni później na tym samym wyjeździe dochodzi do kolizji drogowej, w której uczestniczy dwóch cieszyńskich kierowców forda. Wyjeżdżający z ul. Akacjowej ford escort nadziewa się na forda sierra jadącego obwodnicą. Fot. W. Suchta

Od 3 do 5 listopada (środa - piątek) odbywać się będzie w Urzędzie Miejskim w Ustroniu (pokój 16) bezpłatne badanie słuchu. Zapisy przyjmowane są telefonicznie pod numerem: 854-24-15 i 854-34-79. Badania przeprowadzi APH Elektonic's.

Z okazji Święta Niepodległości, w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” odbędzie się uroczysty koncert. Wystąpi duet gitarowy Katarina i Franciszek Wiczorkowie. Miłośnicy muzyki zaproszeni są na 11 listopada, czwartek, na godz. 17.00. W programie znajdują się utwory takich kompozytorów jak: Dowland, Daguin, Chopin, de Fala, Albeniz, Cardoso, Debussy.

Wyrazy współczucia dyrektorowi Leszkowi Szczypce z powodu śmierci Ojca składają  
pracownicy Urzędu Miejskiego  
i dyrektorzy ustroniskich szkół

Dyrektorowi Gimnazjum nr 1 w Ustroniu Leszkowi Szczypce wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składa  
grono pedagogiczne oraz pracownicy Gimnazjum nr 1

## KRONIKA POLICYJNA

**21.10.99 r.**  
Mieszkanka Ustronia poinformowała policję o kradzieży biżuterii w jej własnym domu. Złodziejem okazał się mieszkaniec Skoczowa, który w tym mieszkaniu wykonywał prace remontowe. Skradzioną biżuterię odzyskano.

**21.10.99 r.**  
O godz. 11.10 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej doszło do kolizji drogowej gdy polonez kierowany przez mieszkańca Rudy Śląskiej wymusił pierwszeństwo przejazdu na cinquecento.

**22.10.99 r.**  
O godz. 11.50 na ul. Daszyńskiego kierujący fiatem 126 p mieszkaniec Brennej najechał na grupę pieszych. Kierowca nietrzeźwy - 1,19 prom. Szczęśliwie nikt nie doznał poważniejszych obrażeń.

**23.10.99 r.**  
Mieszkanka Baborowa zgłosiła policji kradzież zielonego fiata 126p z ul. Armii Krajowej. Do tej pory samochodu nie odzyskano.

**23.10.99 r.**  
O godz. 16.35 jadący ul. 3 Maja na motocyklu suzuki mieszkaniec Ustronia najechał na tył samochodu ford mondeo prowadzonego przez mieszkańca Bielska-Białej.

**23.10.99 r.**  
O godz. 21.40 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący mercedesem mieszkaniec Zor wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z toyotą prowadzoną przez mieszkańca Ustronia.

**24.10.99 r.**  
W nocy zgłoszono policji kradzież

samochodu ford z parkingu przy kawiarni Vena. Samochodu do tej pory nie odnaleziono.

**24/25.10.99 r.**  
W nocy dokonano włamania do kawiarni w hotelu Tulipan. Łupem złodziei padły papierosy, alkohol i płyty kompaktowe. Sprawcy nieznani.

**25.10.99 r.**  
O godz. 11.30 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący ladą mieszkaniec Lesznej Górnej wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mercedesem kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

**22-25.10.99 r.**  
W tych dniach do magazynu wytwórni wód „Ustroński Źródło” dokonano włamania i skradziono 2000 dwulitrowych butli z napojem Sas. Sprawcy nieznani.

**27.10.99 r.**  
O godz. 14.10 na ul. Wiślańskiej kierujący VW mieszkaniec Cieszyńska wyprzedzał nysę kierowaną przez mieszkańca Bielska-Białej. Doszło do kolizji gdy nysa skręciła w lewo. Winnego ustali kolegium.

**27.10.99 r.**  
O godz. 15.00 na ul. Wiślańskiej kierująca toyotą mieszkanka Gliwic najechała na tył daewoo tico prowadzonego przez mieszkańca Ustronia.

**27.10.99 r.**  
O godz. 19.35 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący fiatem uno mieszkaniec Sosnowca wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z fiattem 125 p prowadzonym przez mieszkańca Goleiszowa. (ws)

## STRAŻ MIEJSKA

**21.10.99 r.**  
Na wniosek mieszkańców interweniowano przy ul. Polnej w sprawie zniszczenia i zanieczyszczenia nawierzchni drogi oraz uszkodzenia płotu przez samochody ciężarowe dojeżdżające do prywatnej budowy. Ustalono osobę odpowiedzialną i zobowiązano ją do natychmiastowego naprawienia drogi i płotu oraz uzgodnienia w Urzędzie Miejskim sposobu dojazdu do budowy.

**21.10.99 r.**  
Mandatem w wys. 25 zł ukarano mieszkańca Kóz za rozmieszczanie plakatów w miejscach niedozwolonych.

**22.10.99 r.**  
Mandatem ukarano kierowcę, który rozjechał zieleniec przy ul. Nadrzecznej.

**22.10.99 r.**  
Kontrolowano nowo powstałe punkty handlowe pod kątem podpisania umów na wywóz śmieci. Zaden z właścicieli nie podpisał takiej umowy, ustalono tygodniowy termin.

**22.10.99 r.**  
Mandatem w wys. 50 zł ukarano osobę prowadzącą prace w pasie drogowym ul. Nadrzecznej za brak oznakowania i jakiegokolwiek oznaczenia wykopu.

**23.10.99 r.**  
Na wniosek mieszkańców jednego z bloków na os. Manhattan, zwrócono się do Spółdzielni Mieszkaniowej, by uprzątnęła teren przed budynkiem.

**25.10.99 r.**  
W trakcie kontroli Dobki, mandatem w wys. 40 zł ukarano osobę, która ścinała gałęzie świerkowe bez zezwolenia Nadleśnictwa. Ilość wskazywała na przeznaczenie ich do sprzedaży.

**25.10.99 r.**  
Interweniowano przy ul. Świerkowej w sprawie palenia ogniska. Nakazano zagaszenie.

**25.10.99 r.**  
Otrzymano zgłoszenie o zanieczyszczeniu ul. Partyzantów. Ustalono winnego i nakazano oczyszczenie nawierzchni jezdni.

**26.10.99 r.**  
Kilkakrotnie interweniowano w związku ze zgłoszeniami o paleniu ognisk, m. in. na ul. Kamieniec, Myśliwskiej i os. Manhattan.

**27.10.99 r.**  
Kontrolowano osoby sprzedające zniszczone kwiaty itp. Sprawdzano posiadanie wszystkich wymaganych dokumentów.

**27.10.99 r.**  
Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia błotem ul. Strażackiej. Winnemu nakazano natychmiastowe oczyszczenie drogi. (mn)

## TRAGICZNA ROCZNICA

9 listopada 1999 roku mija 55 rocznica rozstrzelania 34 mieszkańców Ustronia. Dla upamiętnienia tego tragicznego wydarzenia Rada Miejska Ustronia powołała zespół roboczy pod przewodnictwem prezesa Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych płk. Ludwika Gembarzewskiego. Zadaniem komisji jest przygotowanie koncepcji upamiętnienia imiennego wszystkich ofiar zbrodni hitlerowskiej 9 listopada 1944 roku.

Apeluje się do wszystkich mieszkańców o wzięcie udziału w uroczystościach w dniu 9 listopada. Początek o godz. 16.30 przy Pomniku Pamięci Narodowej koło Rynku.



Fot. W. Suchta

### Zestawienie osób rozstrzelanych w dniu 9 listopada 1944 r.

|                     |                   |
|---------------------|-------------------|
| Błaszczak Józef     | Matysiak Wincenty |
| Bujok Jerzy         | Mider Antoni      |
| Byrtek Bolesław     | Miech Alojzy      |
| Cymbala Jakub       | Myrmus Paweł      |
| Dustor Alojzy       | Nowak Rudolf      |
| Grzesiok Franciszek | Siedlonek Józef   |
| Halama Józef        | Sikora Jan        |
| Jaworska Krystyna   | Stec Wincenty     |
| Kowalik Wilhelm     | Szarzec Rudolf    |
| Krysta Franciszek   | Szubert Stefania  |
| Krysta Józef        | Szubert Tomasz    |
| Krysta Rudolf       | Sztwiertnia Jan   |
| Kubaszczak Mateusz  | Sztwiertnia Józef |
| Lajczak Stanisław   | Tomiczek Jan      |
| Mac Władysław       | Witla Franciszek  |
| Macura Paweł        | Wolny Józef       |
| Madzia Andrzej      | Zoń Jan           |

## POWSTAJE MONOGRAFIA

W dniu 22 października odbyło się kolejne spotkanie robocze poświęcone realizacji monografii Ustronia, którą zamierza się sfinalizować w 2005 roku, w 700 rocznicę pierwszej, udokumentowanej informacji o Ustroniu. Inicjatorem tego ważnego przedsięwzięcia są władze samorządowe.

W latach 1996 - 1999 wydano trzy tomy „Wyboru źródeł do dziejów Ustronia”. Jest to pierwszy etap w realizacji wyżej wymienionej pracy historycznej obejmującej całe dzieje naszej miejscowości. Redaktorem monografii został prof. Idzi Panic, historyk z Cieszyńska, opracowujący ją wraz z naukowcami z Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Cieszyńsku oraz z gronem osób zainteresowanych, którzy włączyli się do realizacji tego dzieła.

W powyższym spotkaniu, zorganizowanym w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wzięło udział czterech historyków oraz kilkunastu specjalistów z różnych dziedzin życia naszego miasta, którzy zobowiązali się współuczestniczyć w tych pracach.

Monografia Ustronia będzie najpoważniejszym dziełem historycznym poświęconym naszej miejscowości, które przetrwa dla kolejnych pokoleń i świadczyć będzie w przyszłości o historii, którą teraz tworzymy. Aby powstała rzetelna publikacja, w której nie pominie się żadnych ważnych faktów, należy wykorzystać wszystkie dokumenty z historii Ustronia.



Fot. W. Suchta

## 1 LISTOPADA W USTRONIU

Rok temu w dniu Wszystkich Świętych po raz pierwszy odbyło się nabożeństwo ekumeniczne na cmentarzu komunalnym. Za zmarłych modlili się księża i licznie zgromadzeni mieszkańcy Ustronia. W tym roku na terenie nekropolii przy ul. Katowickiej również miało miejsce uroczyste wydarzenie. Przed kaplicą stanął krzyż, na którym widnieje data 1999, a właśnie 1 listopada poświęcili go duchowni ustroniskich katolickich i ewangelickich parafii. Później biorący udział w nabożeństwie przeszli w procesji wokół cmentarza.

Tradycyjnie odbyła się kwesta organizowana przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, z której dochód przeznaczony jest na działalność Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich, radni, członkowie Towarzystwa zbierali datki przed wszystkimi ustroniskimi cmentarzami.

W poniedziałek wieczorem funkcjonariusz pełniący dyżur w Komisariacie Policji w Ustroniu poinformował, że Święto Zmarłych miało spokojny przebieg. Jak co roku w tym czasie policja mobilizuje siły w ramach akcji „Znicz”, a oznacza to większą liczbę patroli, zwłaszcza w okolicach cmentarzy. W naszym mieście nie było problemów z zaparkowaniem samochodu, nie odnotowano też większej niż zwykle liczby stłuczek. Zatrzymano natomiast, około 20, trzech sprawców włamania. (mn)



Fot. W. Suchta

Do tego ważnego przedsięwzięcia konieczne jest zaangażowanie wielu współpracowników, stąd też Urząd Miejski w Ustroniu zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców naszego miasta posiadających dokumenty i fotografie z przeszłości, aby udostępniły je w celu wykorzystania w monografii. Wszystkie te materiały zostaną zwrócone właścicielom. Jeśli zgromadzi się odpowiednia ilość dokumentów i fotografii możliwe będzie zorganizowanie wystawy historycznej, na której zostaną one wykorzystane.

Wszystkich zainteresowanych współpracą w realizacji monografii Ustronia prosimy o składanie materiałów w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego oraz w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

Lidia Szkaradnik



## INWESTOWAĆ W ZDROWIE

Podczas uroczystości zorganizowanej z okazji dziesięciolecia działalności Ośrodka Medycyny Prewencyjnej i Opieki Kompleksowej w Ustroniu, która miała miejsce 10 października, głos zabrał między innymi prezes firmy „Anin” Andrzej Godycki. Przedstawił wyniki, można chyba powiedzieć, eksperymentu, który polega na inwestowaniu pracodawcy w zdrowie osób przez niego zatrudnianych. Sądząc na podstawie tego co usłyszeli zaproszeni goście, jest to inwestycja opłacalna, dlatego też zamieszczamy poniżej tekst wykładu zatytułowanego „Zdrowi pracownicy - lepsza kondycja finansowa firmy”.

„W wyniku wspólnej inicjatywy Ośrodka i zarządu firmy „Anin” w ubiegłym roku zaszczepiono wszystkich pracowników przeciwko wirusowi grypy. Pokrywając koszty szczepień kierownictwo miało nadzieję, że zmniejszy się ilość absencji wśród pracowników firmy, spowodowanych zapadalnością na infekcje wywołane przez wirusa grypy.

W tym roku, aby sprawdzić efekty owych działań pokuszono się o sporządzenie statystyki. Było to bardzo trudne zadanie z uwagi na: niekompletne wypełnianie przez lekarzy druków L-4, brak kodu choroby, konieczność wyłączenia zwolnień lekarskich wystawionych pracownikom w okresie wypowiedzenia umowy o pracę. Porównano absencję pracowników spowodowaną gripą w ciągu sześciu kolejnych miesięcy na przełomie dwóch kolejnych lat.

Chociaż już Winston Churchill powiedział, że wierzy tylko tym statystykom, które sam fałszował, zapewniam, że zrobiłem wszystko, aby te badania były wiarygodne. Porównywano zachorowalność przed szczepieniem i po szczepieniu. W roku, w którym zastosowano szczepienia ochronne zaobserwowano następujące zmiany w zachorowalności: październik - spadek o 26%, listopad - wzrost o 16%, grudzień - wzrost o 12%, styczeń - spadek o 52%, luty - spadek o 62%, marzec - spadek o 12%.

Jak łatwo zauważyć po szczepieniach ochronnych absencja chorobowa spowodowana infekcją grypy wyraźnie się zmniejszyła, średnio o 20%. Zaburzenie występujące w listopadzie i grudniu nie zostało poddane dalszym uściślającym badaniom.

W ramach rozmów z kierownictwem Ośrodka została przeanalizowana specyfika pracy w firmie „Anin” oraz obciążenie poszczególnych grup pracowniczych. Stwierdzono, że największym problemem dla osób pracujących przy produkcji jest monotonny charakter pracy oraz praca w jednakowej pozycji ciała. Czynniki te powodują pogłębiający się z czasem spadek ciśnienia tętniczego krwi i poczucie subiektywnego zmęczenia.

W ramach zaproponowanych przez Ośrodek rozwiązań zdecydowano się na podawanie pracownikom wody mineralnej niegazowanej w ilościach dowolnych oraz wprowadzono przerwy w pracy wypełnione ćwiczeniami gimnastycznymi. Ta druga forma czyli gimnastyka została z biegiem czasu odrzucona przez pracowników mimo wyraźnego poparcia kierownictwa. W ramach działań profilaktycznych wprowadzono całkowity zakaz palenia papierosów na terenie całego zakładu, nie wynikający tylko z przesłanek technologicznych czy finansowych, ale głównie zdrowotnych.”



Fot. M. Niemiec

## PRACA PRACA PRACA PRACA

### NA PRACĘ SIĘ NIE NARZEKA - PRACĘ SIĘ ZMIENIA!

- Czy chciałbyś zarabiać powyżej 3000 PLN?
- Czy chciałbyś pracować na własny rachunek?
- Czy chciałbyś obracać się wśród ludzi z klasą?
- Czy chciałbyś realizować swoje marzenia?
- Czy chciałbyś mieć jasną wizję rozwoju i kariery?
- Czy chciałbyś być szanowany Ciebie i Twoje dokonania?
- Czy chciałbyś być postrzegany jako człowiek z klasą?
- Czy chciałbyś jeździć na wspólne imprezy integracyjne?
- Czy chciałbyś być PROFESJONALISTĄ?
- Czy chciałbyś poszerzyć grono swoich znajomych?
- Czy chciałbyś mieć nienormowany czas pracy?
- Czy chciałbyś być liderem?



**Jeżeli chociaż raz odpowiedziałeś TAK  
to powinieneś się skontaktować z Nami!!!**

**PPHU „OPOKA” s.c. skr. poczt. 212, 43-400 Cieszyń  
(prześlij list motywacyjny oraz CV)  
Ilość miejsc ograniczona, bądź pierwszym!!!**

## UCIEKLI I UKRADLI

Gdy o 6 rano na ławce siedzi dwóch chłopców mających przy sobie baterię soków musi się to wydać podejrzanym. Gdy tylko patrolujący Ustron policjanci dostrzegli taką dwójkę odpoczywającą przy ul. Grażyńskiego, od razu sprawdzili co to za jedni. Okazało się, że chłopcy do Ustronia przyjechali z Żor, a mają 13 i 15 lat. Gdy skontaktowano się z policją w Żorach wyszło na jaw, że uciekli, a rodzice już zgłosili zaginięcie dwóch chłopców. Soki natomiast pochodziły z likwidowanego sklepu przy ul. 3 Maja, skąd młodzieńcy je skradli. Wyznali także, że ich przewodnikiem po mieście był szesnastoletni mieszkaniec Ustronia. Chłopców przekazano policjantom z Żor, a oni z kolei rodzicom.

## GRAFIKI RUDOLFA PIWKO



Jesienny spacer. Technika kombinowana.



A. Piechocki z Haliną Wesolek z Budapesztu. Fot. W. Suchta

## KONTAKTY ZAGRANICZNE

W poniedziałek, 25 października odbyło się walne zebranie sprawozdawcze - wyborcze Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych. Otworzył je prezes **Andrzej Piechocki**, przewodniczącym zebrania został **Jan Sztefek**, a sekretarzem **Marek Landowski**. W skład Komisji Skrutacyjnej, pełniącej równocześnie funkcję Komisji Wyborczej weszli: **Danuta Koenig**, **Halina Honkiewicz** - **Waleczek**, **Kazimierz Zawada**. Następnie A. Piechocki przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa w latach 1996-99.

Przypomnijmy, że TKZ współpracuje z trzema miastami: Neukirchen - Vluyn (Niemcy), Hajdunanas (Węgry) i Budapesztem (Węgry). Dorobek czterech ostatnich lat jest imponujący, choć członkowie Towarzystwa stale podkreślają potrzebę nawiązania ścisłych kontaktów młodzieży z miast partnerskich.

W podejmowaniu polsko - niemiecko - węgierskich przedsięwzięć prym wiodą artyści. Nie sposób wymienić wszystkich imprez, ale warto wrócić pamięcią choćby do wystaw prac twórców z „Brzimów”, wystawy fotografii Marka Więclawka, wystawy fotografii „Wody i lasy”, koncertów chórów ewangelickich i katolickich, które odbyły się w niemieckim mieście partnerskim. Do Hajdunanas i Budapesztu wyjeżdżała z kolei Estrada Ludowa „Czantoria”. W stolicy Węgier zaprezentował się także Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica”, a swoje prace wystawiali tam Bogusław Heczko i A. Więclawek. Na uwagę zasługuje fakt, że nie są to przypadkowe wizyty. Nawiązały się już przyjaźnie i nie długo będzie można powiedzieć, że ustronscy śpiewacy i plastycy bywają w miastach partnerskich regularnie. Ciekawymi wydarzeniami były także: udział w obchodach 700-lecia N-V i nadanie jednej z ulic w tym mieście nazwy „Ustronńska”, trzykrotny wyjazd Koła Gospodyń Wiejskich do Hajdunanas, pomoc w zbieraniu materiałów dla polonii węgierskiej, nawiązanie współpracy hoteli ustronskich ze spółką hoteli w Budapeszcie i... policji ustronskiej z budapesztańską. To jakby streszczenie wyjazdowej części działalności TKZ. Ale Ustron także wiele razy przyjmował gości z zagranicy. Plastycy niemieccy uczestniczyli w plenerach „Brzimów”, odbyły się trzy wystawy ich prac w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, brali też udział w aukcji na rzecz Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Jeśli chodzi o



I. Szarzec, J. Szwarz i P. Wermke w Muzeum. Fot. W. Suchta

6 Gazeta Ustronńska

chóry i zespoły folklorystyczne, to chyba nikt już nie pamięta kto przyjeżdża z wizytą, a kto z rewizytą, na tyle są to częste odwiedziny. Jeden raz natomiast był u nas zespół „Dwa Bratanki”, jedyna polska dziecięca grupa folklorystyczna. Zobaczyć Ustron, Beskidy, a także Kraków miała też okazję polonia z Budapesztu. Dobrze wróży brataniu się młodych obóz integracyjny, podczas którego wspólnie wypoczywały dzieci z N-V i Ustronia. Tradycją stał się udział przedstawicieli władz, artystów i zespołów muzycznych z Węgier i Niemiec w naszych Dożynkach. Do stałych punktów należą też robocze spotkania zarządów towarzystw kontaktów zagranicznych.

Mimo, iż współpraca z trzema miastami wymaga wiele pracy, nawiązywane są nowe znajomości. EL „Czantoria” przeciera szlaki na Litwie, jej młodzi członkowie w Akademii Europejskiej w Otzenhausen, inni brali udział w spotkaniu francusko - niemiecko - polskim w Lille, by poznać rolę miast partnerskich we wchodzeniu Polski do Unii Europejskiej.

Po podsumowaniu działalności TKZ przyszedł czas na wnioski i propozycje dla nowego Zarządu. Do najważniejszych zaliczyć trzeba potrzebę nawiązania kontaktów z miastami w Czechach i na Słowacji. W tym przypadku przestaje być przeszkodą odległość, utrudniającą współpracę szczególnie z N-V. Należy też zastanowić się nad organizowaniem wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Cieszynie Dni Kultury Przygranicznej w ramach Euroregionu i nawiązać kontakt ze sponsorami umożliwiając im promocję oraz prezentację w miastach partnerskich.



Baletnice z N-V wystąpiły w tym roku w Muzeum. Fot. W. Suchta

Jak przysłało na walne zebranie skarbniczka TKZ, **Urszula Rakowska** przedstawiła sprawozdanie z działalności finansowej, Sąd Koleżeński poinformował, że podczas trwania jego kadencji nie wpłynęły żadne sprawy, Komisja Rewizyjna przedstawiła sprawozdanie. W czasie dyskusji głos zabrał między innymi **Jan Misiorz**, który w imieniu Rady Miejskiej, Zarządu Miasta i własnym podziękował Zarządowi TKZ za społeczną, bardzo efektywną pracę na rzecz integracji z miastami partnerskimi i za wspólną promocję Ustronia. W jawnym głosowaniu jednomyślnie udzielono Zarządowi absolutorium i przystąpiono do wyborów.

Funkcję prezesa powierzono ponownie A. Piechockiemu. Prócz niego w Zarządzie znaleźli się: **Bogusław Binek** - wiceprezes, **Agnieszka Owczarek** - sekretarz, **Maria Nowak** - skarbnik, członkowie: **Bogumiła Czyż** - komisja młodzieżowa, **Jerzy Borecki** - komisja kontaktów z miastami uzdrowiskowymi, **Jan Gogółka** - komisja sportu i turystyki. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został **Zygmunt Białas**, członkami: **Marcin Pagiela**, **Roman Macura**. Sąd Koleżeński tworzą: **Bogusław Heczko** - przewodniczący oraz **Henryk Rakowski**, **Maria Derewniuk**. Dbając o finanse Towarzystwa uchwalono wysokość składek. Osoby pracujące płacą 1 zł miesięcznie, a emeryci i młodzież ucząca się 50 gr.

Podczas wizyt w jednym, czy drugim mieście partnerskim, a także przyjmując gości w Ustroniu, członkowie TKZ nawiązali wiele prywatnych, koleżeńskich kontaktów. W czasie wojaży często przyjmowani są w zaprzyjaźnionych domach, sami opiekują się przyjeżdżającymi do nas artystami, muzykami. Prowadzą korespondencję, kontynuują znajomości także poza formalnymi kontaktami towarzystw. To właśnie można chyba uznać za największy sukces TKZ.

Monika Niemiec





Anna Robosz i Lucyna Winnicka w „Prażakówce”. Fot. W. Suchta

## MOJE PROPOZYCJE KULTURALNE

Mam nadzieję, że Gazeta Ustrońska, poświęci trochę miejsca spotkaniu ze znakomitą aktorką, dziennikarką i pisarką. Publiczność w większości była bardzo dobra, nawet przybyli mieszkańcy Golezowa, Bielska - Białej, Katowic i dalekiego Pszowa. Pani Lucyna nie czepia się drobiazgów, była zadowolona z tego spotkania. Z pobytu w hotelu „Magnolia” także.

15 października byliśmy w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie, która firmowała imprezę wraz z Klubem Propozycji. To były piękne dni - jak to kiedyś śpiewała Mary Hopkin. Pogoda nie była zbyt łaskawa.

Na spotkaniu w porozumieniu z Dyrektorem Teatru w Cieszynie rzuciłam hasło autobusu teatralnego. Na przykład w teatrze cieszyńskim jest planowany gościnny występ słynnego teatru Atelier z Sopotu ze spektaklem „DaRCIE pierza” Agnieszki Osieckiej z udziałem Teresy Budzisz - Krzyżanowskiej. Nie wszyscy potencjalni widzowie mają samochody. Jako agenta teatralnego widziałabym Panią Elżbietę Sikorę, będącą w okresie wielkiej aktywności. Przyszły widz teatralny zamówiłby bilet i miejsce w autobusie specjalnym i problem dojazdu do Cieszyna będzie rozwiązany. Przecież mamy także wczasowiczów, dla których pobyt w pięknym teatrze cieszyńskim byłby dodatkową atrakcją. Ostatnio czytałam o takim autobusie z Czechowic do Bytomia na „Carmen” Bizeta. A gdyby tą agencję oprzeć na biurze podróży „Gazela”. Szefowa biura otrzymała niedawno nagrodę.

W związku z licznymi zapytaniami widowni, jakie mam plany kulturalne w roku 2000, odpowiadam. Przede wszystkim - teatr Atelier w Cieszynie dzięki aprobachie Pana Dyrektora. Myślę o Barbarze („Klan”) Bursztynowicz, Katarzynie Gaertner, Ignacym Gogolewskim, Andrzej Sewerynie. Oczywiście aktualne będzie jedno nazwisko. Nie zdajecie sobie Państwo sprawy z tego jak zajęte są te osoby. Marzy mi się występ „Czantorii” i „Równicy”, a na widowni... Katarzyna Gaertner. Lucyna Winnicka była w Ustroniu w maju 1988 roku. Wyszła jej druga książka „W poczekalni nieba” (do nabycia w księgarni Ex libris w Cieszynie) i dlatego moje zaproszenie, po tylu latach, udało się zrealizować.

Anna Robosz



Aktorkę przywitała Magda Zborek.

Fot. W. Suchta

## ODWAŻNIE PIERWSZY KROK

Oczywiste było, że ukaże się w gazecie relacja ze spotkania z Lucyną Winnicką, które odbyło się w sobotnie popołudnie, 16 października w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”. Obecność tylu miłośników talentu, (właśnie którego? aktorskiego? dziennikarskiego? literackiego?) gościa sprawiła, że wydarzenie to należało odnotować. Do wypełnionej Sali Klubowej domu kultury kilka minut po 17 weszła Lucyna Winnicka i Anna Robosz, która była inicjatorką wizyty aktorki na Śląsku Cieszyńskim i prowadziła spotkania w Cieszynie i Ustroniu. Gościa powitała kwiatami Magda Zborek, prezentując piękny strój cieszyński.

Lucyna Winnicka urodziła się przed wojną pod znakiem raka, rozpoczęła A. Robosz przedstawiając aktorkę. Ukończyła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie uzyskała dyplom Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Stworzyła wiele niezapomnianych kreacji aktorskich. Kinomani z pewnością pamiętają jej rolę w filmie „Matka Joanna od Aniołów”, za którą otrzymała nagrodę na festiwalu w Cannes, czy w filmie „Pociąg”, nagrodzoną na festiwalu w Wenecji. Mimo, iż jej popularność nie malała, odeszła od aktorstwa. Otwarta na nowe ścieżki życia, jak sama się wyraziła, została rektorem Akademii Życia. Swoją umiejętność obserwacji i trafność określeń wykorzystywała w pracy dziennikarskiej współpracując z „Przekrojem”, „Argumentami”, „Polityką”. Pisząc książkę „Podróż dookoła świętej krowy” sprawdziła się jako pisarka, obecnie promuje swoją nową książkę „W poczekalni nieba”. A. Robosz przypominała także, że Lucyna Winnicka odwiedziła Ustron 11 lat temu, przyjmując zaproszenie na spotkanie w bibliotece miejskiej.

Na początku musiała zmierzyć się z pytaniem prowadzącej, co zrobiłaby, gdyby została królową i dysponowała władzą absolutną. Po chwili zastanowienia, pewnie odpowiedziała, że po pierwsze zaczęłaby surowo karać przestępców, skazując ich na ściąganie spodni i porządne lanie.

— Kara powinna być wymierzana natychmiastowo. Więzienie nie jest karą, ale nagrodą. Jest to miejsce bardzo wygodnego odosobnienia. Ja mogłabym tam na przykład pisać nową książkę i nikt by mi nie przeszkadzał. Przywykłam do niewygody, potrafię spać nawet na pryczy, więc brak luksusów nie przeszkadzałby mi.

Drugim rozporządzeniem aktorki byłoby wprowadzenie cenzury.

— Bardzo źle się mówi o cenzurze, to zrozumiałe, nam ta polityczna cenzura dojadła. Natomiast cenzura moralna, jak świat światem istniała, przykładem choćby dziesięć przykazań. To jest cenzura w służbie ochrony praw człowieka, do godnego traktowania, godnego życia. Nie słuchamy się Pana Boga, nie słuchamy się prawa, sądy są obciążone i każda sprawa ciągnie się latami. Brak nam dzisiaj autorytetów, a skutkiem tego jest na przykład fakt, że boję się wyjść z psem na spacer.

Każdy z uczestników spotkania zauważył, że Lucynie Winnickiej leży na sercu kondycja moralna naszego społeczeństwa i nie potrafi patrzeć na pewne zjawiska obojętnie. Jednak w jej głosie przeważał raczej smutek, niż złość czy gniew. Zresztą też tylko chwilowo, ponieważ pokazała się jako osoba pogodna, pozytywnie nastawiona do ludzi, świata i do siebie. Uwagę przyciągał ciepły, serdeczny uśmiech.

Lucyna Winnicka nie chciała mówić o swoich spotkaniach ze sławami filmowymi. „To są rzeczy, których nawet nie warto wspominać” - powiedziała, odkrywając nie często występującą, zwłaszcza u artystów, cechę charakteru - skromność. Uważała, że jedzenie obiadu w towarzystwie Chaplina, czy krótkie rozmowy z Sophią Loren, nie zasługują na uwagę. Pierwsze pytanie „z sali” zadała Anna Guznar, która zafascynowana Indianami, chciała poznać wrażenia gościa z tego kraju. Okazało się, że Lucyna Winnicka wyjechała w tę egzotyczną podróż przypadkiem.

— Człowiek musi odważnie zrobić pierwszy krok. Pamiętajcie, że jak zdarza się szansa, trzeba z niej korzystać. A kiedy już wступujemy na nową ścieżkę, najważniejsze - nie kłamać. Nie trzeba zawsze wszystkiego wiedzieć, dużo prościej jest, gdy przyznamy się, że oczekujemy pomocy, mówimy o tym otwarcie.

Spotkanie na „Prażakówce” trwało dwie godziny, ale to nie wystarczyło, by odpowiedzieć na wszystkie pytania. Uczestnicy chcieli dowiedzieć się czegoś więcej na temat stylu życia propagowanego przez Lucynę Winnicką. Interesujące odpowiedzi rektora Akademii Życia zasługują na to, by poświęcić im więcej miejsca, a ich nastrój w sam raz będzie pasował do świątecznego wydania Gazety Ustrońskiej.

(mn)



Autorka artykułu z Agnieszką Łodzińską, hodowcą kotów norweskich leśnych.

## ARYSTOKRACJA W CENIE

W odezwie na wiele artykułów pojawiających się w GU na temat wystawy psów rasowych, która odbyła się w naszym mieście, postanowiłam napisać to oto sprawozdanie z VIII i IX Międzynarodowej Wystawy Kotów Rasowych. Impreza miała miejsce nie w Ustroniu, ale w Katowicach, myślę jednak, że zainteresuje ona miłośników kotów.

Otóż wystawa ta odbyła się 9 i 10 października, jak co roku, w katowickim „Spodku”. Bilety w przystępnych cenach zachęciły do wejścia. Zainteresowani mogli nabyć katalog wystawy.

Kocia arystokracja była wyraźnie znudzona, natomiast wystawcy, hodowcy chętnie udzielali odpowiedzi na pytania dotyczące ich zwierząt. Zapytałam Agnieszkę Łodzińską z Warszawy, prowadzącą prywatną hodowlę kotów norweskich leśnych „Agpamis\*PL”, jak przygotować koty do takiej prezentacji i co jest oceniane przez sędziów.

— Przyjechałam na tę wystawę z kocurkiem imieniem Dufy i kotką Evitą. Kocurek ma 6 miesięcy i jest to jego 4 wystawa. W swojej klasie (młodzież młodsza: 3-6 mies.) zdobywał zawsze nagrody. Kotka ma 4 miesiące, jest to jej 3 wystawa. Koty norweskie leśne nie wymagają specjalnych przygotowań do wystawy, ich futro się nie koltuni, tak jak np. u persów i dlatego nie trzeba ich za często szczotkować, pielęgnować... Są to koty bardzo łagodne, gdyż w swoim naturalnym środowisku - lasach Norwegii - nie mają naturalnych wrogów. Co do oceny, to istnieje wzorzec rasy, czyli prototyp tego, jak powinien wyglądać „doskonały” kot danej rasy i odmiany. Jest przydzielana odpowiednia liczba punktów za budowę ogólną, głowę, tułów, kończyny, ogon, kondycję i ogólne wrażenie. Za kota norweskiego leśnego z rodowodem trzeba zapłacić 1000-1500 zł. Jest ich w Polsce na tyle mało, że każdy ma rodowód. Jeśli ktoś oferuje kotka tej rasy bez rodowodu, to nie jest to kot norweski leśny.

Nie wszystkie koty czas przed i po ocenianiu spędzały na drzemce. Młode kotki rasy Maine Coon o ślicznym, szylkretowym ubarwieniu, wręcz tryskały energią. Dzieci miały okazję pogłaskać je i bawić się z nimi specjalnym „piórkiem - zabawką”.

Prócz podziwiania kocich piękności, można było także kupić różne zabawki oraz pokarm dla swych ulubieńców, a także kolczyki, pierścionki, książki, figurki i zegarki - oczywiście z wizerunkami kotów. Zainteresowani mogli zaopatrzyć się w wizytówki różnych hodowli. Ceny za koty były różne, zależnie od rasy i odmiany. Trzymiesięczny kocię Maine Coon z rodowodem kosztuje 2000 zł. Koty brytyjskie - powyżej 500 zł, perskie - powyżej 600 zł.

Koty oceniali sędziowie m.in. z Polski, Czech, Słowacji. Po zakończonej ocenie odbył się pokaz najlepszych kotów wystawy - tzw. Best in Show. Wystawa była bardzo udana.

Mimo, iż za kota arystokratę trzeba zapłacić dużo, to taki prawdziwy przyjaciel szlachetnej krwi, delikatnie usadowiony na twoich kolanach i mruczący jakąś znaną kocią opowieść, jest tego wart!

Katarzyna Szkaradnik

## LIST DO REDAKCJI

### O indywidualnym rozliczaniu kosztów zużycia ciepła w Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”

W „Gazecie Ustrońskiej” ostatnio ukazały się artykuły omawiające sytuację finansową SM „Zacisze”. Zgodnie stwierdzono, że spółdzielnia poniosła wysokie straty. We wskazaniu przyczyn (a raczej winnego) pominięto istotną opinię specjalisty w sprawach spółdzielczych - mgr Rybackiego, który na zlecenie Rady Nadzorczej badał to zagadnienie. W opinii zwrócił uwagę, że załamanie finansowe spółdzielni nastąpiło na skutek nieudanego wdrożenia indywidualnych rozliczeń zużycia ciepła.

Jest to zrozumiałe. Wyliczone opłaty były irracjonalnie zróżnicowane. Nadpłaty zostały wykorzystane przez członków w całości, natomiast wysokie dopłaty zostały uregulowane tylko przez niewielką część członków.

Ten stan niewiele się zmienił.

Tego załamania finansowego można było uniknąć, gdyby zażądano od niesolidnej firmy rozliczającej poprawienia błędnych rozliczeń, oraz wyegzekwowano od niej naprawienie szkód. Błędy popełnione w rozliczeniach wytknęła ekspertyza opracowana przez naukowców z Politechniki Śląskiej.

Do chwili obecnej z tych możliwości nie skorzystano, co jest bulwersujące, bowiem statutowym obowiązkiem organów spółdzielni jest dbałość o interesy wszystkich członków.

Mając na uwadze to doświadczenie wskazane jest, aby tym razem, przed uruchomieniem systemu indywidualnych rozliczeń zużycia ciepła, jego oceny i gotowości do wdrożenia dokonał niezależny specjalista. W ten sposób uniknie się kolejnego załamania finansowego, którego - jak dotychczas - skutki ponoszą wyłącznie członkowie spółdzielni.

Zygmunt Urbanik

## SZKLANA GIEŁDA

Końcem października odbywała się w Ustroniu Ogólnopolska Giełda Szkła i Ceramiki. Wystawcy prezentowali swoje wyroby w hotelach „Tulipan” i „Magnolia”, tam też mieszkali. Przedstawicielka firmy „Vitrocer”, która organizuje giełdę, Elżbieta Ziarnicka wyjaśniła, że tego rodzaju robocze spotkania branży, organizowane są dwa razy w roku, wiosną w Gdańsku, a jesienią w Ustroniu.

— Na giełdę przyjeżdżają producenci szkła gospodarczego, kryształów, ceramiki stołowej, porcelany, kamionki oraz przedstawiciele największych hurtowni. Są to spotkania robocze, zawierane są umowy, podpisywane kontrakty — tłumaczy E. Ziarnicka.

Oprócz krajowych wytwórców, ofertę przedstawiają także wyłączeni przedstawiciele firm zagranicznych, importerzy szkła francuskiego, niemieckiego, porcelany chińskiej, włoskiej. W salach konferencyjnych hoteli można było oglądać szklanki, kubki, kieliszki, zastawy stołowe tak znanych producentów jak Bolesławiec, Krosno, Szczakowa, Ćmielów, Włocławek, ale także mniej znanych firm, które w ostatnim czasie przebojowo zdobywają rynek.

— Prezentują się firmy, które powstały niedawno, ale ich oferta jest bardzo atrakcyjna — mówi organizator giełdy. — To już nie te czasy, kiedy na targach obecni byli głównie producenci państwowi, delegowani według klucza. Nowe przedsiębiorstwa konkurują z tymi znanymi sprzedając inny, dobrej jakości towar. Często pokazują nowości.

Tego typu imprezy to nie tylko podpisywanie umów. Można też porozmawiać o problemach w branży, nawiązać znajomości zawodowe i towarzyskie. Tak jak dwóch panów, którzy podziwiając panoramę Beskidów, dzielili się spostrzeżeniami na temat działalności związków zawodowych w hutach i przekształceń zakładów z państwowych w prywatne.

Zdaniem E. Ziarnickiej Ustroń jest odpowiednim miejscem do organizacji giełdy, ponieważ jest miejsce dla towarów i dla ludzi, którzy je przywieźli. Baza hotelowa spełnia wymagania organizatorów. Na rozrywkę czasu jest niewiele, ale tradycyjnie już odbędzie się ognisko, przy którym zagra kapela góralska. Uczestnicy wspominali giełdę, która odbyła się kilka lat temu w listopadzie. Spadło wtedy tyle śniegu, że zorganizowano kulig. (mn)





Jarzębina pospolita.

Fot. A. Dorda

## JARZĘBINY CZERWONE

Jesień to najbardziej kolorowy okres w przyrodzie. Liście drzew zaczynają „gubić” zieleń, pojawia się cała paleta żółci, czerwieni i brązów. Jako jedno z pierwszych w jesienne barwy przyobleka się jarzębina - już w lipcu czerwienić się zaczynają ich owoce.

Jarzębina pospolita (przez botaników zwana jarząbem) to drzewo znane i popularne, chętnie sadzone w ogrodach i parkach; w naturze jarzębina rośnie zarówno na szczytach wysokich gór, jak i na północnych krańcach Europy. Jarzębina dobrze znosi mrozy i upały, lubi raczej miejsca słoneczne, choć nie stroni od cieni- stych lasów. Zazwyczaj jest to niewielkie drzewo lub krzew o gładkiej, błyszczącej i szarej korze, liściach złożonych z 9-15 listków o piłkowanych brzegach. W maju uwagę zwracają gęste, białozłote kwiatostany, o zapachu przypominającym nieco zapach migdałów (niektórzy twierdzą, że nie należy on do najprzyjem- niejszych). Najbardziej atrakcyjna jarzębina staje się schyłkiem lata, kiedy w pełni wybarwione są pomarańczowe lub czerwone owoce, a ich intensywny kolor z daleka przyciąga wzrok. Pozostają one na drzewach długo po opadnięciu liści, stanowiąc naturalną i chętnie odwiedzaną przez liczne ptaki i inne zwierzęta spiżarnię.

Niektóre podania głoszą, że Bóg stworzył jarzębinę dla upięk- szenia świata. Człowiek od dawna nauczył się korzystać z tego daru - napar z kwiatów i owoców leczyć miał bóle wątroby; mia- zga z owoców zbieranych w piątkową noc pod cmentarną bramą była cudownym lekiem na krosty; owoce skutecznie odstraszały strachy i złe duchy czające się ciemnościach; te same owoce wple- cione w dożynkowy wieniec zapewniają urodzaj w następnym roku. Surowe owoce są cierpkie i mają gorzkawy smak, jednak przemrożone (zważone przez mróz) lub ugotowane są dodatkiem do win i wódek domowych, służą do wyrobu przetworów (soki). Owoce jarzębiny cenione są z uwagi na dużą zawartość m.in. wita- miny C, karotenów i sorbitu (pochodna cukru). Jarzębiny nie należą do drzew długowiecznych, rzadko dożywają do 90-100 lat.

Warto również poświęcić nieco uwagi mniej popularnym ga- tunkom jarząbów. Do nich należy jarząb mączny, drzewo dora- stające do 15 m wysokości. Jego eliptyczne liście o piłkowanych brzegach mają do kilkunastu centymetrów długości. Młode całe są pokryte białym, filcowatym kutnerem i wiosną nadają całemu drzewu biały kolor; później drzewo szarzeje, gdyż starsze liście mają kutner tylko od spodu. Owoce są niezbyt liczne, pomarań- czowe lub czerwone, jednak niezbyt intensywnie wybarwione. Bardzo okazale jarząb mączny prezentuje się jako drzewo rosna- ce samodzielnie z uwagi na regularny, jajowaty kształt korony. Jarząb mączny rośnie m.in. na skwerze w pobliżu hotelu „Równi- ca”, od strony Bładnicki.

Interesujący jest także jarząb szwedzki, w Polsce występujący naturalnie na Pomorzu i podlegający ochronie gatunkowej. Jest to popularny gatunek do nasadzeń miejskich. Ma regularną, zwartą koronę, może być zarówno krzewem, jak i wysokim (do 20 m) drzewem. Liście tego gatunku są jajowate lub eliptyczne, mają kilka „tępych” kłap, z wierzchu są ciemnozielone i błyszczące, od spodu - pokryte szarym filcem. Dość duże owoce są różnie wybarwione - od żółtobrazowych do pomarańczowoczerwonych. W Ustroniu rośnie sporo ładnych, choć raczej niewielkich oka- zów jarząbów szwedzkich. Ostrzec należy każdego zaintereso- wanego bliższym i samodzielnym poznawaniem jarząbów. Jarząby bardzo łatwo krzyżują się między sobą, tworząc okazy o cechach pośrednich pomiędzy różnymi gatunkami. Ich oznaczenie jest wtedy bardzo trudne i skomplikowane (i mówiąc między nami - gubią się w tym nawet specjaliści).

Aleksander Dorda

## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Program obchodów — 11.11.1999 r.

- 8.30 Nabożeństwo z okazji Święta Niepodległości. Kościół ewangelicko - augsburski Apostoła Jakuba Starszego.
- 9.00 Msza św. w Intencji Ojczyzny. Kościół rzymsko - katolicki św. Klemensa.
- 10.00 Składanie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej koło Rynku przez społeczeństwo Ustronia. Koncert w wykonaniu orkiestry dętej Janusza Śmietany.

\*\*\*

### Imprezy towarzyszące

- 6.11 11.00 Bieg Legionów. Start i meta na stadionie KS „Kuznia”.
- 7.11 15.30 Koncert w wykonaniu EL „Czantoria”. Sala kina „Zdrój”, ul. Sanatoryjna 7.
- 11.11 11.30 Koncert Ostrawskiej Orkiestry Dętej. Sanatorium Uzdrowskie.
- 11.11 17.00 Duet gitarowy w wykonaniu Kateriny i Franciszka Wieczorków. Miejski Dom Kultury „Prażakówka”.

**„SPOŁEM”**  
**Powszechna Spółdzielnia**  
**Spożywców w Ustroniu**  
uprzejmie informuje, iż wzo-  
rem lat ubiegłych przyjmuje  
zamówienia na bony towarowe od pod-  
miotów gospodarczych do realizacji w na-  
szych placówkach handlowych.

Przyjmujemy również do realizacji bony wykonane przez podmioty gospodarcze. Dysponujemy siecią placówek o naj- bogatszym asortymencie w Ustroniu. Ponadto rozmieszcze- nie obiektów handlowych od Hermanic poprzez Centrum, Poniwiec i Polanę pozwala na oszczędność cennego czasu przy dokonywaniu zakupów. Zachętą do realizacji bonów towarowych w naszych placówkach będzie loteria z atrak- cyjnymi nagrodami, do wygrania m. in. sprzęt RTV oraz AGD.

Szczegółowych informacji udziela Dział Marketingu i Handlu pod numerem telefonu 854 33 81. Wraz z bonami nasi klienci otrzymują wykaz naszych placówek handlo- wych z adresami.

**ZAPRASZAMY!**

**Dent Labor** NZOZ Centrum  
Stomatologii  
i Protetyki  
ZAPRASZA DO NOWEJ SIEDZIBY  
✓promocyjna cena protez  
✓bezbolesne leczenie  
✓wysoka jakość usług  
✓używamy materiałów tylko  
renomowanych firm stomatologicznych  
os. Manhattan (pawilon handlowy),  
tel. 854-52-83, zapraszamy  
w środy, czwartki, piątki od 14.

**SKLEP FIRMOWY**  
Ustron, ul. 9 Listopada 3 lp  
oferuje w dużym wyborze  
**SPODNIE** męskie  
✂ UBRANIOWE  
✂ ZIMOWE  
✂ JEANS kol. blue  
tel. 8544768 czarne  
kom. 0601964374 oliwka  
✂ SZYCIE NA MIARĘ

**SKLEP WIELOBRANŻOWY**  
**FIRMY „MAX”**  
Ustron Hermanice, ul. Skoczowska 23  
oferuje:  
\*szeroki asortyment sруб i wkretów  
\*pokarm dla ryb i ptaków  
\*plastik, szkło i komplety łazienkowe  
\*armatura wodna i PCV  
\*art. rolnicze i ogrodnicze  
**ZAPRASZAMY**  
codziennie od 8.00 do 17.00  
soboty od 8.00 do 14.00  
tel. 854-47-10

**SERWIS**  
**OGUMIENIA**  
**FAIP**  
**OPONY NOWE**  
**I UŻYWANE**  
Ustron - Hermanice  
ul. Wiśniowa 2  
033/ 854 50 66  
0602 79 44 34

## Ogłoszenia drobne

Układanie kostki brukowej, docieplanie budynków, montaż płyt gipsowych, wymiana okien i drzwi.  
Tel. 854-46-78 po 20.

Dam pracę małżeństwu z samochodem. Tel. 0601-411-303.

Wideorejestracja SVHS i VHS.  
Tel. 854-43-57.

Malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa. Tel. 854-54-02.

Malowanie, tapetowanie, panele. Tania. Tel. 854-47-34.

Indywidualne nauczanie języka niemieckiego. Tel. 854-74-67.

**ATRAKCYJNE KREDYTY.** 10.000 bez poręczycieli, również bez wiedzy współmałżonka, leasing. Nasączanie taśm i cartrigerów do drukarek komputerowych. Zyskujesz do 65% ceny nowej. Sklep Ziolo - Kosmetyczny. Ustron, ul. Daszyńskiego 5. ZAPRASZAMY.

Poszukuję samodzielnego mieszkania lub M2. Tel. 0602-233-061.

### Metal - Plot

wykonuje:  
**BRAMY PRZESUWANE**  
i skrzydłowe  
kute, ozdobne,  
przemysłowe (automatyzacja),  
ogrodzenia, kraty, balustrady  
**MONTAŻ GRATIS**  
Cieslar Marek, Ustron, ul.  
Dominikańska 24a, tel. 854-51-06  
tel. kom. 0601-516-854

Ustron Rynek, 110 m<sup>2</sup> przyziemia na hurtownię lub inną działalność gospodarczą, wynajmę. Tel. 854-34-47.

Sprzedam Fiata Fiorino (dostawczy), rocznik 1987, po wszystkich remontach, ewentualnie zamienię.  
Tel. 0603-660-771.

Kombiwar sprzedam. Tel. 854-25-38.

PLAY-STATION sprzedam.  
Tel. 854-25-38.

Wynajmę niezależny pokój z łazienką. Tel. 854-51-49.

### ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w KATOWICACH

#### KURSY:

prawo jazdy kat. A, B \* przewóz materiałów niebezpiecznych \* kierowca wózków akumulatorowych i spalinowych \* instruktorów i wykładowców nauki jazdy \* pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu \* kwalifikacyjny na tytuł mistrza i czeladnika \* obsługa urządzeń elektroenergetycznych \* spawanie elektryczno gazowe w osłonie CO; \* kroi i szycie \* palacz kotłowni c.o. \* bhp \* minimum sanitarne \* obsługa komputera IBM \* podstawy księgowości \* maszynopisanie \* kasjer walutowy \* agent celny \* masaż ogólny i sportowy \* opiekunki społeczne \* aktywne poszukiwanie pracy \* i inne dla osób indywidualnych i na zlecenia zakładów pracy \*

#### INFORMACJE I ZAPISY

Ustron, ul. Stawowa 3  
Tel. 854-33-00  
WDRAŻAMY SYSTEM ZAPEWNIENIA  
JAKOŚCI W/G PN-ISO 9001

### Salon Mody

### Miss K

### Prawdziwe

### Oblicze Elegancji

**USTRON, UL. DASZYŃSKIEGO 70A**

### M&M s.c.

### Płytki ceramiczne

### i wyposażenie

### łazienek

tel. 854-15-28

## DYŻURY APTEK

Do 7 listopada apteka „Myśliwska” w Nierodzimiu.  
Od 7 do 14 listopada apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.  
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Fot. M. Niemiec

## UWAGA !

**DOBIEGAM DO FURTKI  
W CIĄGU 5 SEKUND.  
A TY?**



Fot. W. Suchta

## CO NAS CZEKA

### WYSTAWY

**Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa**  
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczko - wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

- Przyroda wokół nas - okazy zwierząt, owadów, kamieni.
- Wystawa rysunków A. Mleczki.
- Wystawa sukni cieszyńskiej ze zbiorów własnych Muzeum.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

**Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”**

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

— „JEST TAKIE MIEJSCE... USTRONNE”. Wystawa prac Barbary Paluszkiewicz.

Oddział czynny: we wtorki 9-17, środy, czwartki 9-14, w piątki i soboty 9-13.

**Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”**

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: od wtorku do piątku 9-16, soboty 10-13.

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

**Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczko**

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

**Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”**

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

**Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych**

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

— Postacie i sceny z literatury polskiej: „Potop”.

— Pejzaż - Impresje.

### IMPREZY KULTURALNE

- |      |       |                                                                                                                                                                              |
|------|-------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 5.11 | 17.00 | Koncert polskiej muzyki rozrywkowej i jazzu: „Samba na jedną nutę”. Wystąpią: Karolina Dyba, Tomasz Pała, Arkadiusz Wiech i Leszek Wiśniewski. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. |
| 9.11 | 16.30 | Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej z okazji 55 rocznicy rozstrzelania 34 mieszkańców Ustronia.                                                                 |
| 9.11 | 17.00 | Koncert jesienny w wykonaniu Kameralnego Zespołu „Bel Musick”. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.                                                                                 |

### SPORT

- |       |       |                                                                              |
|-------|-------|------------------------------------------------------------------------------|
| 30.10 | 14.00 | Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej. Kuźnia Ustron - Hejnal Kęty. |
| 6.11  | 11.00 | X Bieg Legionów. Bieg główny: 10 km. Start i meta: stadion KS „Kuźnia”.      |

**KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40**

- |         |       |                                |
|---------|-------|--------------------------------|
| 4.11    | 15.15 | Gwiezdne wojny - mroczne widmo |
|         | 17.45 | Pan Tadeusz                    |
|         | 20.30 | Gwiezdne wojny - mroczne widmo |
| 5-10.11 | 18.45 | Gwiezdne wojny - mroczne widmo |
|         | 21.00 | Dziewczyna dla dwóch           |
| 11.11   | 15.15 | Gwiezdne wojny - mroczne widmo |
|         | 17.45 | Pan Tadeusz                    |
|         | 20.30 | Dziewczyna dla dwóch           |

### Kino Premier Filmowych

- |       |       |             |
|-------|-------|-------------|
| 4.11  | 17.45 | Pan Tadeusz |
| 11.11 | 17.45 | Pan Tadeusz |
| 18.11 | 21.00 | Instynkt    |

**Regionalne Radio** **CCM** 94,9 i 107,1 FM

|                                                                              |                                                                                                                     |                                             |
|------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|
| <br><b>UBEZPIECZENIA</b><br><b>PREVENTER</b><br><small>ubezpieczenia</small> | <b>UBEZPIECZENIA • Fundusze Emerytalne</b><br>ul. Polańska 35; Tel.: 854 3000<br>[obok szkoły w Ustroniu - Polanie] | <b>OFE KREDYT BANKU</b><br><b>DOM {ego}</b> |
|------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|



## DWA SŁUPKI

Kuźnia Ustroń — Hejnał Kęty 3:1 (1:1)

Pierwsze minuty meczu o mistrzostwo ligi okręgowej Kuźni z Hejnałem, które rozegrano na stadionie Kuźni w sobotę 30 października było fatalne dla naszych piłkarzy. Już w 3 min. tracą bramkę po rzucie wolnym. Hejnał przeważa i wszystko wskazuje na to, że Kuźnia przegra kolejny mecz. Po kilkunastu minutach gra się nieco wyrównuje, jednak obie drużyny nie mają okazji do zdobycia bramki. Dopiero w końcówce pierwszej połowy zaznacza się przewaga ustrońskiej drużyny. Po rzucie rożnym obrońcy z Kęt za słabo wybijają piłkę, dochodzi do niej **Miroslaw Adamus** i strzela wyrównującą bramkę.

Do końca pierwszej połowy Kuźnia mogła wynik podwyższyć, ale zabrakło skuteczności **M. Adamusowi** w sytuacji sam na sam, **Mieczysław Sikora** z dogodnej pozycji strzelał za wysoko, a **Marcin Hołubowicz** trafił w słupek. Druga połowa to dalsza przewaga Kuźni. Niestety piłkarze mają dogodne sytuacje, brak wykończenia akcji. Pięknym strzałem z 16 m popisuje się **M. Hołubowicz**, a piłka trafia w samo okienko. Jest 2:1 dla Kuźni. Później doskonałą sytuację marnuje **M. Sikora**, który po minieciu bramkarza i mając przed sobą pustą bramkę trafia w słupek. W końcówce na polu karnym Hejnału piłkę



Fot. W. Suchta

otrzymuje **Janusz Szalbot**. Przechodzi jednego obrońcę, potem drugiego i wtedy zostaje podcięty z tyłu. Sędzia dyktuje rzut karny, a pewnie wykonuje go **Tomasz Słonina**. Po meczu powiedział:

Trener Hejnału Kęty **Ryszard Matyjaszek**: — Pierwsze dwadzieścia minut należało do nas. Strzeliliśmy bramkę, potem niestety drużyna odpuściła. Nie wiem jaka jest tego przyczyna. Wyglądało to tak jakby moim zawodnikom nie chciało się grać. Złe grały wszystkie formacje. Kuźnia za to walczyła, widać było, że chcą zwyciężyć i wygrali w pełni zasłużenie.

Trener Kuźni **Tadeusz Cholewa**: Cieszy zwycięstwo po trzech porażkach. Drużyna zagrała ambitnie, może jeszcze było trochę niedokładności. Do końca pierwszej połowy mogły

|                 |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Kalwaria     | 30 | 28-14 |
| 2. Oświęcim     | 28 | 36-19 |
| 3. Andrychów    | 27 | 19-11 |
| 4. Cieszyń      | 27 | 28-25 |
| 5. Porąbka      | 26 | 28-20 |
| 6. Chybie       | 25 | 27-19 |
| 7. Strumień     | 25 | 26-26 |
| 8. Wadowice     | 21 | 19-16 |
| 9. Koszarawa    | 21 | 24-23 |
| 10. Kęty        | 21 | 26-27 |
| 11. Kuźnia      | 21 | 25-26 |
| 12. Jawiszowice | 20 | 21-28 |
| 13. Sucha B.    | 18 | 22-22 |
| 14. Wieprz      | 17 | 30-28 |
| 15. Śrubiarnia  | 16 | 26-30 |
| 16. Rajeza      | 15 | 21-35 |
| 17. Klecza      | 8  | 8-25  |
| 18. Kończyce M. | 7  | 18-38 |

paść jeszcze ze trzy bramki dla nas. Niestety wychodzi brak skuteczności. **Mietek Sikora** jeszcze się uczy, to młody zawodnik na dorobku i nie można mieć do niego pretensji. Mecze z Hejnałem zawsze są trudne i obawiałem się tego spotkania. Dobrze, że udało się przed przerwą wyrównać i potem nieco spokojniej grać. Wrócił do drużyny po kontuzji **Tomek Słonina**, po chorobie grał **Wojtek Krupa** i to było widać. Niestety nasza kadra jest nadal niewielka.

Obrońca Kuźni **Tomasz Słonina**: — Dopiero byłem dwa razy na treningu po kontuzji i jeszcze odczuwam braki. Ostatnio były problemy, nie wszyscy mogli grać i przegrywaliśmy. Wiadomo, w okręgówce, gdy wszyscy się zmobilizują i walczyć to można wygrywać. Tu nie potrzeba finezji. Przed meczem obawialiśmy się Hejnału, bo przecież oni dużo wygrywają meczów na wyjeździe. Zresztą na początku wygrywali. Gdyby zdobyli drugą bramkę byłoby ciężko. W ubiegłym sezonie też prowadzili tu na meczu jedną bramką, musieliśmy zaatakować, im wychodziły kontry i w sumie strzelili nam cztery bramki. Dzisiejszy mecz moim zdaniem nie był ostry, nie było złośliwych fauli. Teraz chyba poprawi się atmosfera w drużynie, trzeba jednak wygrać jeszcze ze dwa mecze, a potem popracować w przerwie zimowej. (ws)



Fot. W. Suchta

## PIERWSZA PRZEGRANA

LKS Mazańcowice — KS Mokate Nierodzim 1:0 (0:0)

W swym ostatnim meczu w rundzie jesiennej rozgrywek klasy „C” piłkarze z Nierodzima doznali pierwszej porażki w rozgrywkach. Stało się to w meczu wyjazdowym w Mazańcowicach. Grano przy ładnej pogodzie, ale na fatalnym boisku, nierównym i bardzo wąskim. Jak twierdzi trener Nierodzima jego zawodnicy nie przyzwyczajeni do takich warunków z trudem rozgrywali piłkę. W pierwszej połowie gra była wyrównana. Po przerwie do ataku rusza Nierodzim, niestety zawodzi skuteczność. Praktycznie jedną jedyną sytu-

ację stuprocentową mają Mazańcowice i to właśnie ta drużyna zdobywa bramkę. Na nic zdały się ataki naszej drużyny. Zdecydowana przewaga optyczna niestety nie zamienia się na bramki. Jeszcze w ostatnich minutach piłkarze Mokate mają trzy pozycje, z których powinny paść bramki. Tak się jednak nie dzieje, a piłkarzom

z Nierodzima przyszło po raz pierwszy przeżyć gorycz porażki. Klub w Nierodzimiu powstał w tym roku i pierwsze miejsce w tabeli można uznać za sukces, mimo pechowej przegranej w Mazańcowicach. Ostatnim akordem piłkarskiej jesieni w Nierodzimiu będzie mecz sparingowy, w którym zmierzą się kawalerowie z żonatkami. Do rozegrania w „C-klasie” pozostały jeszcze zaległe mecze, jednak nie będą one miały wpływu na pozycję czołowych drużyn. (ws)



Fot. W. Suchta

|                 |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Nierodzim    | 25 | 32-6  |
| 2. Landek       | 25 | 23-5  |
| 3. Golezów      | 18 | 29-13 |
| 4. Rudnik       | 18 | 25-14 |
| 5. Lipnik       | 16 | 33-20 |
| 6. Mazańcowice  | 14 | 17-14 |
| 7. Wapienica II | 11 | 22-26 |
| 8. Ogrodzona    | 7  | 16-27 |
| 9. Dębowiec     | 7  | 9-26  |
| 10. Wiślica     | 5  | 8-20  |
| 11. MKS Bielsko | 4  | 10-53 |

**Kawiarnia „OAZA”  
w Ustroniu**  
ul. Grażyńskiego 8, tel. 854-24-47  
**zaprasza na  
PODWIECZORKI  
PRZY ŻYWEJ MUZYCE!**  
**od środy do niedzieli  
od 16.00 do 20.00**

## SYLWESTER 2000

Wszyscy organizatorzy bali sylwestrowych pragną, by ten wyjątkowy dzień 31 grudnia 1999/2000 został odpowiednio uczczony. Wprawdzie data nie jest początkiem XXI wieku, ale to ostatni Sylwester XX wieku. W ostatnich latach rozpowszechnił się w naszym kraju zwyczaj wspólnego odliczania sekund do północy przez mieszkańców miast i wypijania lampki, czasem butelki na rynkach. W naszym uzdrowisku również przed 12 wychodzili z domów wczasowych rozbawieni goście, a ustroniacy, świętujący w domach, przychodzili na Rynek i oglądali pokazy sztucznych ogni.

Aby należycie pożegnać rok 1999 pracownicy Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM postanowili zachęcić dyrektorów hoteli, sanatoriów, domów wczasowych, moteli do zorganizowania wspólnego pokazu fajerwerków na Czantorii. Do przeprowadzenia trwającego około 15 minut show zaangażowana zostanie profesjonalna firma pirotechniczna. Zwrócono się więc z prośbą do zarządzających obiektami wczasowymi o wpłaty. Pierwszy odpowiedział Zespół Hoteli „Piramida”, który tworzą: „Daniel”, „Mufion”, „Narcyz”, „Rosomak”, „Sokół”. Ich przedstawiciel, Ryszard Wrona napisał w liście do UM, że Zespół Hoteli pragnie dać dobry przykład dla innych, aby uczestniczyli we wspólnym przedsięwzięciu. I dalej: „Powinno to być swoiste wyzwanie dla wszystkich biznesmenów Ustronia, a nie tylko gestorów bazy hotelarskiej. Wszyscy przedsiębiorcy powinni się włączyć w realizację tego pomysłu”. Dodaje także, że w związku z tym, że w Zespole Hoteli wielokrotnie organizowano pokazy, służą pomocą w wyborze i negocjacji z najbardziej odpowiednią firmą pirotechniczną. Każdy z wymienionych pięciu hoteli przekazał po 500 zł, w sumie 2.500 zł.

Zainteresowanym wpłatą na pokaz sztucznych ogni w Sylwestra 1999/2000 podajemy numer konta: Bank Śląski Ustroń 10501096-101025211 z dopiskiem „Ustroń 2000”. O dokonaniu wpłaty należy poinformować UM do 15 listopada. (mn)

## Moji Ustróniocy!

Chciałach się Wóm poskarżyć, jako łoto ze dwa tygodnie tymu straciłach się ganc na swoji dziedzinie. Wziyli my się całóm rodzinóm do kupy, siedli do starej dryndy i pojechali ku Kóńczycóm Małym, dyc aji w „Głosie” napisali, że tam je szumno wystawa i moc gowiedzi bydzie do łogłóndanio. Tóz do Cieszyna dojechali my jako tako, potym jeszcze żynymy kónsek, nale ki diosek Kóńczyc Małych nónś my ni mógli. Z jednej stróny Zebrzydowice, kapke dali cesta do Jastrzymbio, jeszcze kónsek jadymy i granice widać. A Kóńczyc Małych jak nie było, tak ni ma. Mie już się zdo, że abo sóm tak małe, że raziunko ich nie widać, abo sóm kan-sik na końcu świata.

Przi ceście tabulki żodnej, tóz pytómy ludzi, kierznych w niedziele po południu też moc tam nie chodzio. Niż my się łopytali roz po drugi i naszli tóm dziedzine, to doista rychli by się dojechało do Katowic. Nie wiym ludzie, jako wy jeździcie po świecie i treficie kaj trzeja i naspadek się przismyczycie, jo się straciła łoto jako to prawióm za miedzóm.

Jeździli my dlógo, nale wercilo łogłóndnóć tóm gowidyż. Gynsi a króliki taki szumne, wielki, że trzeja było prawić „przezuroku” coby ich nie urzeknóć. Poniakie gołymbie miały piórka tak pokryncóné, jakby na rołkach se „trwałóm” zrobiły. Staro zech je i rozto-maitej gowiedzi już widziłach moc, nale to co tam było to doista przeszumne.

A że zima coroz bliżyż, tóz kupiłach se tam łacny mantel z królików i byłach fest rada z tego wandrowanio po całej cieszyński dziedzinie.

Tóz miyjcie się tu dobrze.

Zuzka z Lipowca

**POZIOMO:** 1) ryba drapieżna, 4) korab, 6) wykapany tatuś, 8) andrzejkowy atrybut, 9) łobuz, łajdak, 10) bardzo stary las, 11) cienka gałązka, 12) grecki piękniś, 13) mała Aneta, 14) wojskowe jedzonko, 15) rodzaj cienkopisu, 16) utwór żalobny, 17) organizacja wywiadowcza w DDR, 18) ojciec chrzestny, 19) dokumenty sądowe, 20) cappuccino.

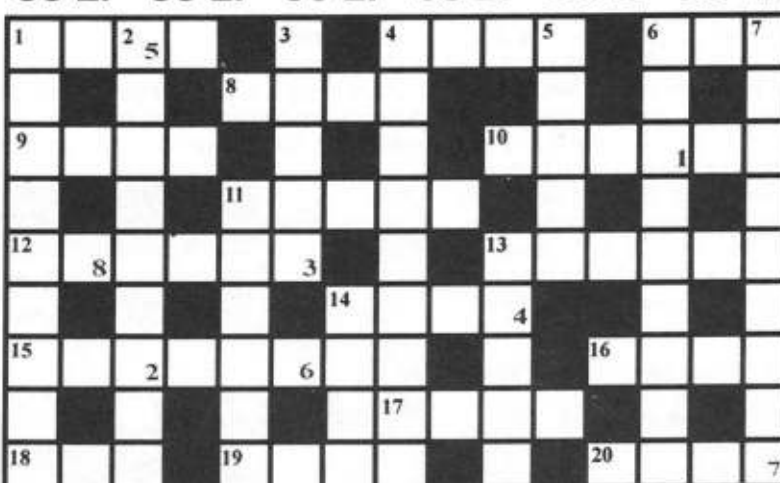
**PIONOWO:** 1) zbójnik beskidzki, 2) utwór na organy, 3) nawóz sztuczny, 4) działacz, 5) na ból gardła, 6) naczynie na sałatki, 7) pomieszczenie stacyjne, 11) łódka indiańska, 13) świadectwo techniczne, 14) dawna gra w karty.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 17 listopada.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 41  
**OPADAJĄ LIŚCIE**

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Halina Konieczny** z Ustronia, ul. Steller 7. Zapraszamy do redakcji.

## KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA  
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek I (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy „MONO”. Cieszyn, ul. Macierzy Szkolnej 3/25, tel. 851-86-86. Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „Beskidy”, Ustroń, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 28.10.99 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 4.11.99 r.